

2514 M.S.D.

17659

I.

Lz. 29.

P. 6.

Nr. 12.



1030

1/ P  
c  
K  
2/ G  
3/ O  
w  
4/ L  
/ 1  
5/ O  
6/ O  
7/ O  
8/ O  
s  
9/ S  
w  
10/ S  
4  
11/ S  
w  
12/ S  
S  
13/ T  
n  
14/ K  
K  
15/ A  
16/ Z  
K  
17/ M  
18/ G  
s  
19/ P  
S  
s  
R

*Asia Perum*

-  
IV  
./.-  
IV  
m.dr/  
Or.-  
1790r.  
91r.  
spr  
a./.-  
763r.  
lemi.  
81.-  
I.C.  
biach

Friedrich Logothetis Buchhalter  
my name am Logothetis in the

# M O W A

JASNIE WIELMOŻNEGO JMCI PANA

## HULEWICZA

PISARZA ZIEMSKIEGO WŁODZIMIRSKIEGO

TOWARZYSZA KAWALERYI NARODOWEJ

POSŁA WOIEWODZTWA WOŁYNSKIEGO

Na Sejsji Seymowej Dnia 30 Sierpnia Roku 1790.

MIANA.

392680

*NAYIASNIEJSZY KROLU PANIE NASZ MIŁOSCIWY  
NAYIASNIEJSZE RZECZYPOSPÓLITEY STANU.*

Gdy rozrzucone w Narodzie Pisma przyspafabiać zaczęły wolnych Polaków. Umyśli do zrzeczenia się nayszlubniejszego tytułu Elektorow Krolow.— Gdy; iad ten, srodkiem zabezpieczenia całości Kraiu, spokojnego, i trwałego Rządu zaprawny sokiem, osłabiać zaczął Ducha Republikańskiego sity; trwożliwą przerażony boiaźnią, drzącą współ-Braci, zapytałem się przez odezwę ręką. Polacy czy chcecie dziedzicznego Pana?

Zamiar moiego zapytania był; ostrzedz Woiewodztwo „O wiszącym nad nim ciofie, miec tarczą na przewidziany pocisk, lub uwolnić się od ściągnięcia świętokradzkiej ręki, na ukucie sobie i Współ-Braciom Kaydan. Bogu który sercami i losem Oyczyzny władnie dzięki, że skutek odpowiedział moim zamiarom. Nieodrodny od Przodkow swoich Wołynianin z pogardą spojrział na Peta, wzdrygnął się rodzić mu się mającego Pana. A mnie śmiałym uczynił do odpowiedzi gdy mię zapytał.

Zapytany więc czy chcę miec dziedzicznego i następnego Pana? i abym sfofownie wyzawszy siebie z nayswiętszey Prerogatywy, wzgardziwszy Kardynałne Prawa, pomimo przekonania mego pytał Obywatelow o ich myśli, radził nie ochybną potrzebę ustanowienia następstwa, pytam na wzajem jaką mocą z iakich prawideł podobne czynią mi zagadnienie.

Jeżeli spojrzę na zasade rządową, na ow Rys i fundament na którym cała tworzyć się ma budowa „na ow rozkaz który dla Deputacyi ograniczonym będąc prawidłem, kroku Jey naysmniejszego nad to uczynić niedozwala, „mogeż niewytkańć, iż tam wolna Elekcyja zabezpieczona Kroła, iuż tamę kładzie wszelkiej o Sukcesyji Tronu wzmiance; a wszakże: w tychże samych zasadach Seym gotowy zastępując mieysce Seymu Konwokacyjnego. Wszelką przeciał wątpliwość, iż Elekcyje Krolow. Konwokacya poprzedzać powinna, gdy udziałany świeżo Projekt Uniwersatu, to wszystko niższy wywraca Seym nasz pod węzłem Konfederacyi będący przeistacza w Elekcyiny, działa to co nigdy myśla, ani obiektem związku naszego niebyło, nie przepisawszy Praw Kardynałnych, nie ubezpieczywszy Rządu Republikańskiego, nie oświeciwszy kto go składa, przy kim moc Prawodawcza, przy kim Execucyina zostawać będzie, niezawarowawszy swobod ogolnych i szczegolnych, niespoiwszy części ogniem Korrellacyi, ustanawia. Ministra bez Pana, martwemu Ciału daie Głowę i chce uformować ciało z iednego członka, gdy inne części Jego zostają w zarodzie.

Nayiasniejsze Stany przypomniemy sobie moc naszą, przypomniemy cośmy przyrzekli Narodowi, pamiętaymy iż przedłużywszy władzę naszą dla

zro-

zrobienia Formy Rządu, okazawszy Narodowi Zasady onego, dziś despotycznie przywłaszczywszy sobie moc Prawodawczą, z pogardą oszukujemy Panów naszych. Zaufany Obywatel w Cnocie naszej przebaczywszy po bratersku winę, przedłużenia mocy naszej czeka spokojnie, rychło mu w utworzonym rządzie bezpieczeństwo zewnętrzne i wewnętrzne, swobody zawarowane, zyski handlowe otworzone łatwość w podatkowaniu wynalezioną przymieśmiemy. Coż za skutek iego upragnienia? oto Uniwersał z iachania się; aby wyniszczony w podatkowaniu „trwożliwy o swoją spokojność, bez rządny „wszystko widząc zniszczone, w nieładzie, słuchał naszych uprzedzeń i Sofismatow iż lepiej i rządniey zniszczyć Oycow naszych Krwią nabytą wolność, podeptać Prawa Kardynalne, kłaść iazmo dziedzicznego Pana i więcey bać się kiedyś nastąpić mającego Interregnum, niż oczewistej z nierządu zguby. Gdy więc zasady Rządu naszego tak oczewistą postępowania dla Nas ustały drogę „gdy te stały się krokow naszych prawidłem, „możnaż bezpiecznie na ich targnąć się przestąpienie? Możnaż przyrzekłszy świątobliwie ustawę Seymu opisać, sposob odprawiania Elekcyi ustanowić; Seym nasz na Elekcyiny przeistaczać? Prześwietne Stany to co z tey Świątyni wychodzi, „cokolwiek umocniona większość przez usta Posłow wyrzeka, zwać się niemoże ani Projektem, ani Radą, wyzuwszy się Nasi Współ Bracia z mocy własney wybotowanych z Izby wychodzi jest Prawem „i wykonanym być powinno. Jeżeli więc wydany Uniwersał nie będzie Prawem, iak może obowiązywać Narod do popełnienia naszych zamiarow? niech go iedno niedopełni Woiewodztwo, iuz cel nasz czczy i próżny bo moim zdaniem gdy iedno Woiewodztwo drugiemu w nieprzytomności podatkow nakazywać nie może, iakże wolny wolnemu, rowny rownemu. Pana Dziedzicznego z wytknięciem Familii stanowiąc mocen będzie? Jeżeli mieć go chcemy Prawem koniecznie dopełnionym „na coż się przyda te łudzące uleganie — lepiej natychmiast przestąpić Rubikon, a gdy nam się godziło władzę naszą ograniczoną przedłużyć, godzi się pomimo warunki Unii najsświętsze, pomimo potwierdzenia nayuroczyfstsze Krolow naszych, od Ludwika do Zygmunta Augusta Elekcyinego Tronu, pomimo ustawy Kardynalne ktore w ustanowieniu dalszym Rządu za niewzruszone ogłosimy „iednym zamachem zetrzeć kształt wolney Rzeczypospolitey i przystąpić do Elekcyi.

To co Oycowie nasi Krwią swoją za dostojność Krolow szafując u nich wyżebrali, te zawiąsy na których wolność nasza zawieszona, pod strasznym nieprzyjaciół Oyczyzny wykleciem, dla Nas Synow za niewzruszoną zostawiona zrywamy, śmiało dla tego iż rządzą niby zawzięte, nie dają Rzeczypospolitey trwałego ruchu, My podchlebną uprzedzeni opinią, możemyż ufać iż nie będzie taki, który nasze przetłumaczy, wzruszy, i zniszczy Prawa? Śladem naszym poydzie śmiało Pan nasz Dziedziczny, powie Seym pod Łaską Stanisława Małachowskiego, nie miał gruntowney Jdei stałego Rządu, ścieśnił władzę Krolow bez ktorey Rząd i Exekucya Praw być nie może, trzeba ie odmienić „wzruszy ie, odmieni ie i zniszczy, bo Prawa nasze w ten czas staremi będą.

Lecz pocóż wcześniej wystawiam widok okropny wolności grobu? gdy mi wprzod zgotowane na zagrzebanie iey narzędzia kruszyć należy iefzcze chwile czasu pozyskam „abym okropne skutki żądanej Sukcesyji wytknął, abym od przepaści Narod moy ostrzegł, „a przeto wracam się do materyi Uniwersału.

Chcąc Rząd nasz wolą Narodu w zgromadzonych mieć Seymikach „ustanowił Prawa, iż w każde dwie lecie na dzień przeznaczony sześcuniedzielami przed Seymem zgromadzeni Obywatele, mają Posłow wysłać „Instrukcyami umocnić, na dzień 15 Lipca ziachawszy, Sędziego Deputata obrać, w przypadku śmierci Podkomorzego lub Osoby Sądowej, Woiewoda lub Kasztelan listami dzień zjazdu dla Obywatelow oznaczyć powinien. W takim składzie Uniwersał wydany był skutkiem Prawa „zbior Obywatelow był prawnym zgromadzeniem, inaczej każde zebranie się było prywatną schadzką, ustawy

na nim były prywatną rozmową, Prawem uroczyście zabronioną. Jest że ta powaga gruntem wydać się mającego Uniwersału? Jest że Prawo jego źródłem? winienże Obywatel samemu tylko Prawu posłuszny, przykuty w domowym siedzic kacie niespodziewaney oczekując chwili, w którą jego Prawodawcy Arbitralnie zwołać go mogą? sam początek Uniwersału nie mając na Czołe Krola, który podług Prawa Kardynalnego 68go jest Stanem, będziesz mógł nie tylko bydź ale i nazwać się dziełem Seymujących całkowite Stanow? coż na to pomyśli Obywatel? co za okropną rzeczy postać wystawi sobie „gdy mając Krola, mając Prawa Kardynalne nie zniezione, decydować przymuszonym zostanie o tey rzeczy którą mu roztrząsać, i Prawa, i przysięga wierności Panującemu broni? Nayiasnieysze Stany, Prawo do poki trwa w swoiey dzielności poki jest niezniezione zawsze umnie jest świętym, zawsze obowiązującym — Znieście w przod Kardynalne Prawa, rozwiążcie uroczyftą Umia uwolnicie współ-Braci waszych od obowiązkow posłużenia Krolowi, a dopiero ich pytać się możecie, czy Sukcesyji czy Elekcyi pragną? — Gdy wewnątrznie nadwężenie cierpiało Prawo „rzucal cnotliwy Rzymianin naygoretszą wojnę, a zaprowadzał do karbow wyfunięte Prawo. Cnotliwy Polak gdy narzuconym, i Radzie Prawu był posłusznym iak śmieć będzie wolnie przyjęte pogardzać ustawy, i bezprawym obwieszczeniem zwoływać Narod.

Był czas Nayiasnieysze Stany, oto świeżo upłyniony, gdy nasza kończąca się władza dawała moc prawnie zgromadzić się Narodowi, byliśmy ciż sami, z tym pojęciem, z tą co i dzisiaj wiadomością, mowiono, pisano. *pro & contra* o Sukcesyji, czemuż niebyło pozwolić Narodowi o swoim stanowic losie? W tym to między nami sporze, Prześwieтна Deputacya oświecić powinna Stany iż bez determinacyi Sukcesyji czyli Elekcyi Krolow, Rządu Systematycznie ustanowić nie może, ale gdy sama Deputacya w Piśmie swoim wyznaie „iż materya Sukcesyji nie jest wyraźnym obiektem Rządu, nie będziesz to Illuzią Narodu twierdzić, iż Rząd bez determinacyi tey okoliczności ukuty bydź niemoże? Nie będziesz to plamą Naszą, iż niedawno uniesieni szczerą dobra publicznego chęcią osądziwszy wydanie Uniwersałow prawne, za rzecz szkodliwą, za czynność tamującą zbawienne nasze zamiary, ledwie pozwoliwszy oschnąć pioru, bez Prawa wydanie Uniwersału, mamy zaręcz konieczną, za rzecz jedyną całość Rzeczypospolitey grunтуюcą, dla tego iż my Prawodawcami.

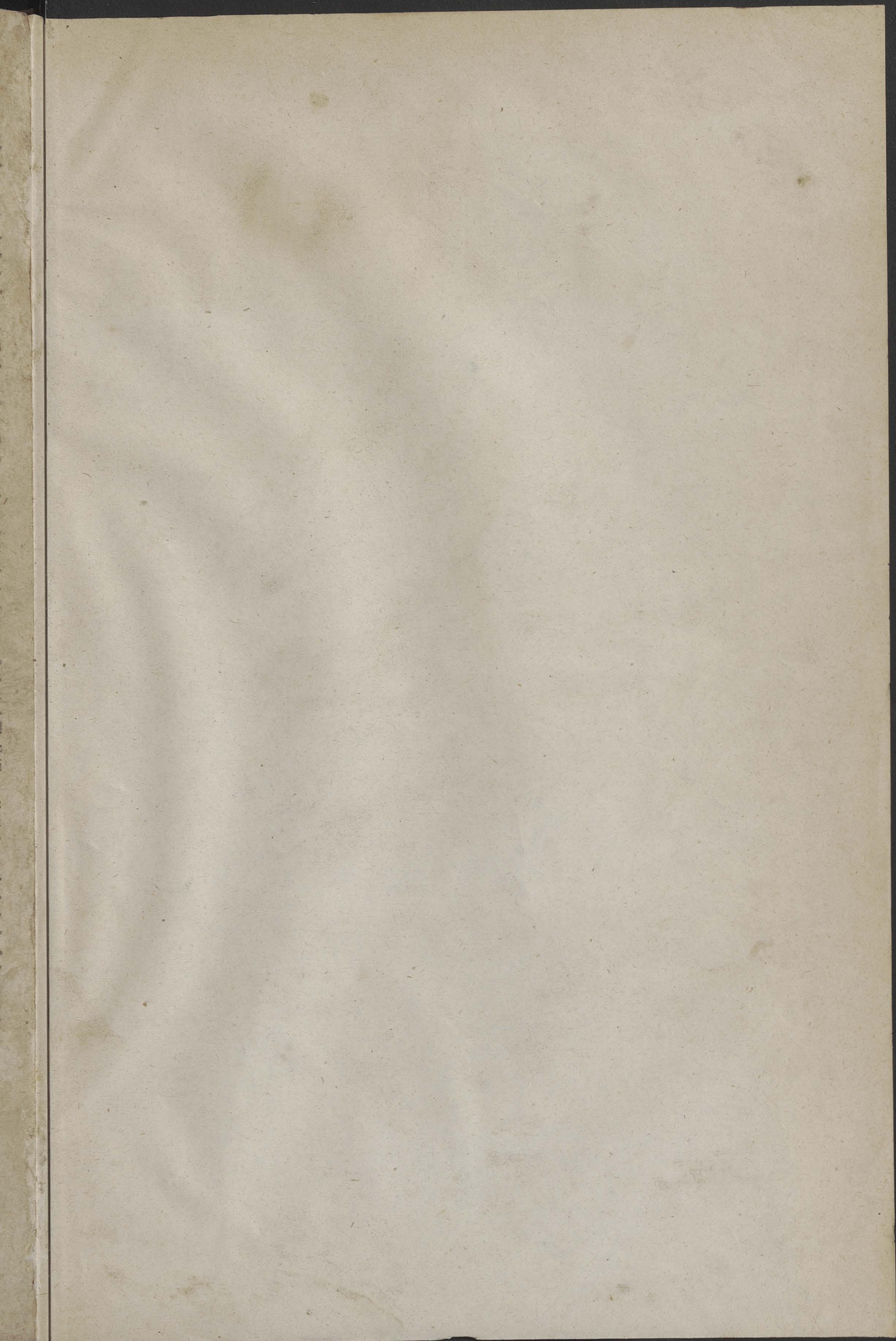
Jakoż rozładną zastanowiwszy się uwagą, coż zakonieczność tego nie odwłocznego potrzebuie ustanowienia? wszakże jeżeli Krola z Familią opisuiać Panującego, zabronimy mu Rządu Woyfka, szafowania Skarbem, stanowienia Praw, i tych Exekucyi, — zawierania Traktatow, wydawania Woyny, też same szczeguły opiszemy obranemu w Osobie, rownie Pacta Conventa obrany, i dziedziczny, zaprzyięgać Nam powinien. Jeżeli *pro obstaculo* mamy wychowanie Dzieci Krolewskich, owych to malutkich Istotek, ktore igraiać, z usmiechem przeznaczac będą, kto z nas miley kaydanami brzakać zdoła „czyliż Potomstwo Elekcyinego Krola staraniu i opatrzeniu nie podlega Rzeczypospolitey? wszakże Dom Saski srodko nam Panujący, i teraz jest opatrzony iaką możność zdołała Rzeczypospolitey pensją?

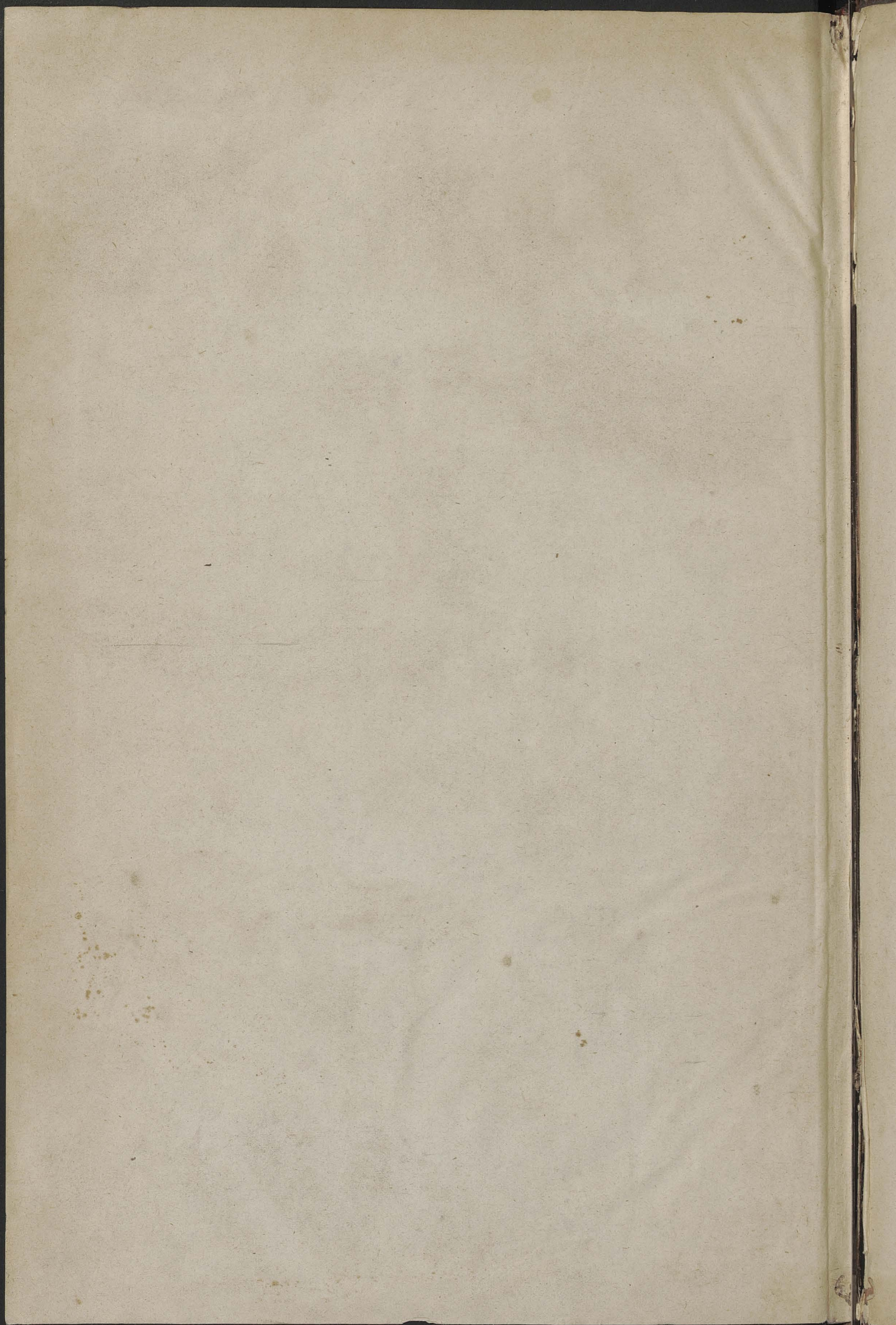
Z bojaźni Zagraniczney Intrygi, aby ta przez wpływ na Seymiki rozpoczętego Seymowania niezniszczyła dzieła, zrobiliśmy krok dosyć śmiały Prorogacyi Seymu, teraz iak gdybyśmy filne Intrydze sporządzili zapory, robimy krok zuchwały... Pamiętajcie Nayiasnieysze Stany, iż Dom Saski zacny i wspaniały niekwapiac się do Berła Polskiego, chce serc swoich podanych, a inny Osciennik upatrzywszy porę, zgromadziwszy nie wiele Obywatelow po Seymikach, napisze Posłom iakie zechce Instrukcye. Chlubny Obywatel z Przywileiu, iż mu nikt prócz Prawa rozkazywać niemoże, pogardzi naszym ukazem. Innego potrzeba oddali z Powiatu, nie wielka kupa Dusz przedaynych zgromadzona Intrygą, albo nam rożnych ponaznacza Domy, albo wcale niemitego wytknie Elekta „Coż za skutek, oto albo nie-  
skuteczność naszych nakazow, albo co gorfsza zamieszanie między Obywatela-  
mi

mi iż ieden bez drugiego o Losie Oycyzny radzić ważył się; albo na koniec zupełne odrzucenie naszych propozycyi, i tylko smutuy, zostawiony ślad, że Polacy dobrowolnie zrzekli się najswiętszego Przywileiu obierania Krolow, dali moc starania się wszystkim oto sąsiadom.

Nayaśnieyszzy Panie gdy ia na czole Uniwersału nie widzę Twego Imienia „gdy widzę iż ukachane Stanisława Augusta Imie iuz nie jest hasłem dla moiego Narodu, okropną w przyszłość myśl zapuszczam, iż ieżeli mi Bog przeżyć cię nazaczył, po dniach Twoich przestanę byđz wolnym Polakiem. Niech ia tey gorzkiey chwili niedoczekam, niech po moiey raczey Mogile, niżeli nachylonym karku Jedynowładca depce śmiało, lecz poki mi mowić wolno, gdy wolnym oddycham powietrzem, głosem Prawodawczym odzywam się: Panie gdybyś nie był Polakiem — nie byłbyś Krolem, za coż gdy w kaźdey okoliczności Głos Twoy Pański oświecał i radził twoim poddanym, w tak ważnym interesie światła Twego nieudzielisz Oycyznie? Znam to iż poprzyśiężone między Narodem, a Tobą umowy, mowić Ci niedopuszczają, a krok nasz przypomina Ci zaś śmiertelnym, gdy za dni Twoich wierni Polacy o inszym naradzają się Panu, przeniknieniem Twoim dosiagnąwszy nieszczęśliwego naszego losu, boleścią serca Twego przeięty smutnie milczec musisz. Lecz, Krolu Nayaśnieyszzy; gdy Osobę i Usta Twoie poprzyśiężona wiara Narodowi zawiązuie, mogąz ia wierności ku Tobie związany ogniwem w obliczu Twoim o innym myśleć Panu? Krolu! uwolnij mię ieżeli możesz od przyśięgi na Imie Wszehmocnego Boga Tobie zaręczoney, a gdy niemożesz uspokoy te burze Tron Twoy świetny chwiejące wolnie, z łona Obywatelow wybrany, przywiazany, aż do heroizmu ku Narodowi „maszże patrzeć nie zmarzczonym okiem na tego, który pełen ludzkości. Tytuł Twoy w tey tu Świątyni sługi Rzeczypospolitey z chlubą nawet przyięty, na Imie wielowładnego przemieni Pana? Jeszcze opatrność dni Twoie przedłużyła jak przedłużyła Ezechiela; ieżeli Narod koniecznością osądzi zrzec się swojego Przywileiu, może to na następnych uczynić Seymach, czegoż tak prędkim biegiem spieszyć się do tarzma? Gdyby cały Narod iednomyslnie upatrzywwszy dobro swoje, w następstwie Tronu żadał od W. K. Mci łaskawego zezwolenia, na ten czas strony sprzymierzone mogłyby się wzajemnie od obowiązkow uwolnić, ale gdy Ja Imieniem Woiewodztwa stoię uroczyście przy Pactach Conventach. Krolu dotrzymując Ci wiare na wzajem Cię nieuwalnam od zaręczonych mi slobow. Nie widząc Imienia Twego napoczątku Uniwersału zburzy się Narod, a sądząc się byđz od Ciebie opuszczonym „kto zaręczy ieżeli z rozpaczy ostatnich nie przed się wezmie srodzkow? Gdy Prawa Kardynalne mały są wagi, gdy władza nasza bez ograniczenia „Szumnym wylewem wszystko zabiera. Coż będzie tak świętego na coby się nie targnął bez Krola Narod? Uniwersał wydać się mający, iest przeciwko Prawu, zwrusza stałość Tronu; tam nie zaręczoną W. K. Mści przyśięgę, iest w brew przeciwko Unii, uchybia zamiaru naszego związku, i zasad rządu, a zatym stając circa Legem latam w Zasadach Rządu, ani ogłoszenia onego ani Turnum niepozwalam. Protestuję się przed Bogiem, W. K. Mścią, przed całą Europą, i całym Narodem, że gwałt cierpi Prawo, a ginie Wolność.







Biblioteka Jagiellońska



stdr0023150

